

Sygn. akt *XVII AmC 10/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SR (del.) Jolanta Stasińska**

Protokolant: protokolant sądowy Aleksandra Marczak

po rozpoznaniu 16 października 2019 roku w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa **N. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej**

z siedzibą w W.

z udziałem **Powiatowego Rzecznika Konsumentów we W.**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

- 1). „Począwszy od drugiej rocznicy polisy, Ubezpieczający ma prawo dokonać wypłaty wartości wykupu”
- 2). „13. Wskaźnik wykupu

Rok polisy	
3.	20%
4.	40%
5.	60%
6.	70%
7.	75%
8.	80%
9.	84%

10.	88%
Od 11. do 19.	99,5%
Od 20.	100%

»

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz N. S. kwotę 377,00 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje,
3. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona z mocy prawa,
4. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 979,79 zł (dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu wydatku,
5. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Sędzia SR (del.) Jolanta Stasińska

Sygn. akt XVII AmC 10/18

UZASADNIENIE

Powódka N. S. wniosła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone o treści:

1) „Zawarcie umowy ubezpieczenia wiąże się ze znacznymi kosztami, na które składają się koszty wdrożenia produktu ubezpieczeniowego i koszty akwizycji. Koszty zawarcia i wykonania umowy ubezpieczenia oraz marża Towarzystwa są uwzględnione w wysokości wskaźnika wykupu. Rozliczenie kosztów zawarcia i wykonania umowy ubezpieczenia jest rozłożone w czasie trwania umowy w związku z sukcesywnym pobieraniem opłaty administracyjnej i opłaty za zarządzanie. Rozliczenie kosztów zawarcia i wykonania umowy przez Towarzystwo znajduje odzwierciedlenie w stopniowym zwiększaniu wartości wskaźnika wykupu zgodnie z Tabelą opłat i limitów, o ile Ubezpieczający nie zawiesił opłacania składki podstawowej.”

2) „Począwszy od drugiej rocznicy polisy, Ubezpieczający ma prawo dokonać wypłaty wartości wykupu”

3) „Wskaźnik wykupu

Rok polisy	
3.	20%
4.	40%

5.	60%
6.	70%
7.	75%
8.	80%
9.	84%
10.	88%
Od 11. do 19.	99,5%
Od 20.	100%

„, którymi posługuje się pozwana.

Powódka wniosła również o zasądzenie na rzecz powódki od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że powyższe postanowienia zawarte zostały odpowiednio w § 28, § 30 ust. 1 wzorcach umownych o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) oraz (...)” i „Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) oraz (...)” oraz w pkt 13 załącznika Tabeli Opłat i Limitów o indeksie (...), jak również pkt 14 załącznika Tabeli Opłat i Limitów o indeksie (...), którymi posługuje się pozwany.

Powódka wskazała, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się w umowach zawieranych z konsumentami przygotowanymi przez siebie wzorcami umownymi nie uzgadnianymi indywidualnie, które zawierają w swojej treści zaskarżone w niniejszym postępowaniu postanowienia. W ocenie strony powodowej wskazane w powództwie klauzule stanowią niedozwolone klauzule abuzywne, ponieważ są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Zdaniem powódki, kwestionowane postanowienia dają uprawnienie pozwanemu do potrącenia sobie w przypadku rezygnacji z umowy ubezpieczenia z pozwanym znacznej części zgromadzonych i wypracowanych pieniędzy w oderwaniu od realnie poniesionych kosztów, które nie zostały w sposób szczegółowy opisane skąd się wywodzą. Powódka wskazała w szczególności, że postanowieniami zawartymi w § 30 ust. OWU oraz tabeli określającej wskaźnik wykupu (pkt 13 załącznika o indeksie (...)) oraz pkt 14 załącznika o indeksie (...)) pozwana zastrzegła możliwość nałożenia sankcji finansowych w wysokości określonej procentowo i rosnącej z biegiem trwania polisy, zwanej wypłatą wartości wykupu poprzez dokonanie znacznych potrąceń i zatrzymania znacznej części zgromadzonych kwot w razie złożenia wniosku o wypłatę wartości wykupu. Zdaniem powódki, sankcje te mają charakter „swoistej” opłaty likwidacyjnej (opłata ta jest bowiem związana z likwidacją polisy oraz wypłatą wszystkich zgromadzonych na niej środków), czy też kary umowowej/odstępnego za rezygnację z umowy. Zgodnie z OWU, złożenie wniosku o wypłatę jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy ubezpieczenia. W dwóch pierwszych latach polisy, konsument w ogóle nie ma prawa do złożenia wniosku o wypłatę wartości wykupu, gdyż zgodnie z powyższymi postanowieniami złożenie tego wniosku w pierwszym i drugim roku trwania umowy wiąże się z utratą przez ubezpieczającego 100% wartości polisy (zgromadzonych środków), natomiast w kolejnych latach ubezpieczający traci odpowiednio 80%, 60%, 40%, 30%, 25%, 20%, 16%, 12%, 0,5% wartości

polisy (zgromadzonych na rachunku środków). Powódka podniosła, że kwoty które zatrzymuje pozwana są rażąco wygórowane i sięgają nawet 100%, dlatego w żadnej mierze nie zasługują na aprobatę. Wskazała też, że wartość polisy rośnie wraz upływem czasu, dlatego pomimo, iż wskaźnik wykupu z każdym rokiem jest wyższy, to pobrana opłata (potrącenie) nie ulega zmniejszeniu. Powódka podkreśliła również, że potrącenia dokonywane przez pozwaną zostały określone w wysokości stałej. Niezależnie zatem od wysokości składki, do jakiej uiszczenia zobowiązałby się konsument oraz niezależnie od wartości rachunku konsumenta, w przypadku rozwiązania umowy pozwana pobiera od konsumenta określony, stały procent wartości rachunku. Powyższe może skutkować nieadekwatnością kosztów, na które powołuje się pozwana, niezależnie od ich zasadności, z kwotą faktycznie pobraną od konsumenta na skutek rozwiązania umowy ubezpieczenia, co z kolei sankcjonuje możliwość pobierania przez pozwaną od konsumentów opłat rażąco wygórowanych i niepozostających w żadnym związku z umową ubezpieczenia. Powódka zauważyła, że postanowienie to może także w istocie zmierzać do ograniczenia uprawnienia konsumenta do rozwiązania umowy. W praktyce prowadzi to do takiej sytuacji, w której konsumenci będą rezygnować z przysługującego im uprawnienia do rozwiązania umowy z obawy przed utartą uiszczonych dotąd należności na rzecz pozwanego. Kwestionowane postanowienie nie uwzględnia zatem i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta, naruszając również jego interes ekonomiczny. Powódka zarzuciła również, że OWU nie zawierają informacji jaka kwota zostanie konsumentowi wypłacona w razie wypowiedzenia umowy w okresie dwóch pierwszych lat jej trwania, ani też jakie świadczenie zostanie wypłacone ubezpieczającemu w razie rozwiązania umowy z innej przyczyny niż złożenie wniosku o wypłatę wartości wykupu. Ponadto, powódka zwróciła również uwagę na brak ekwiwalentności świadczeń. Świadczenie pobierane w zamian za świadczenie wzajemne drugiej strony powinno być ekwiwalentne, w przedmiotowej sytuacji ubezpieczyciel w przypadku rozwiązania umowy może pobierać jedynie taką opłatę, która odpowiada jego wydatkom związanym z wygaśnięciem umowy. Ukształtowanie zatem omawianej swoistej sankcji finansowej w sposób ryczałtowy (procentowy) może powodować bezpodstawne wzbogacenie się ubezpieczyciela kosztem konsumentów, co prowadzi do wykreowania nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Może to doprowadzić do sytuacji, w której wysokość kosztów rozwiązania umowy jest znacznie niższa aniżeli dokonane potrącenia i ubezpieczyciel zatrzyma wyższą kwotę niż poniesione lub uzasadnione koszty. Pozwana przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niewątpliwie istotnie narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń stron. Krzywdząca dla konsumenta jest także sytuacja, w której pozwana przenosi na konsumenta ryzyko związane z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą.

Pozwana (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że zaprzestała stosowania powyższych wzorców umów najpóźniej z dniem 1 listopada 2014 roku. W przekonaniu pozwanej kwestionowane postanowienia określają świadczenie główne pozwanego i nie podlegają kontroli tutejszego Sądu zgodnie z treścią z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Pozwana wskazała przy tym, że nie sposób podzielić stanowiska powoda, jakoby za postanowienia określające główne świadczenia stron można było uznać „tylko postanowienia bezpośrednio regulujące kwestie spełnienia przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku”, zaś sama wypłata wartości wykupu była jedynie czynnością techniczną. Stanowisko to oznaczałoby bowiem, że dla ubezpieczającego jedynym celem umowy jest uzyskanie świadczenia ubezpieczeniowego na wypadek śmierci albo dożycia ostatniego dnia okresu ubezpieczenia, a nie jest nim otrzymanie wartości wykupu w razie wypowiedzenia przez niego umowy. Założenie to całkowicie różni się z konstrukcją umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi („UFK”), która, choć stanowi umowę ubezpieczenia na życie (a w konsekwencji stosuje się do niej w całości przepisy art. 805 i n. k.c.), integralnie łączy w sobie funkcję ochronną, jak i oszczędnościowo-inwestycyjną. Pozwana wskazała, że wypłata wartości wykupu daje ubezpieczającemu dodatkową możliwość uzyskania jakiegokolwiek świadczenia w razie skorzystania przezeń z prawa do wypowiedzenia umowy - możliwość, której nie miałby w

klasycznych umowach ubezpieczenia na życie lub dożycie, gdzie wypowiedzenie umowy ubezpieczenia nie powoduje zwrotu składek wpłaconych przez ubezpieczającego (świadczenie główne ze strony ubezpieczającego).

Zdaniem pozwanego nawet jeśli uznać, że postanowienie § 28 OWU nie określa świadczenia głównego ubezpieczyciela (a jedynie go „dotyczy”), to i tak nie poddaje się ono kontroli Sądu w trybie niniejszego postępowania, bowiem nie kształtuje żadnych praw i obowiązków konsumenta - a tylko takie postanowienia mogą być zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. oceniane jako abuzywne bądź nie. Postanowienie § 28 OWU mogłoby co najwyżej być rozpatrywane w świetle całokształtu wzorca umowy pod kątem tego, czy jego zamieszczenie we wzorcu nie pogarsza pozycji konsumenta. W przekonaniu pozwanego, wręcz zawarcie tego postanowienia we wzorcu umowy daje konsumentowi dodatkową możliwość zrozumienia rozmiaru świadczenia, które może otrzymać od ubezpieczyciela i tym samym nie pogarsza, a wręcz korzystnie wpływa na jego sytuację w świetle całokształtu postanowień OWU.

Pozwany wskazał również, że żadne z zakwestionowanych postanowień nie kształtowało praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem nie można ich uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Pozwany podniósł, że wartość wykupu pozostawała w związku z kosztami i ryzykiem ponoszonymi przez pozwanego w związku z przedwczesnym wypowiedzeniem umowy. Pozwany nawiązał przy tym do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wprost stwierdził, że „Fakt wprowadzenia przez pozwanego opłaty likwidacyjnej nie godzi w prawa konsumenta”. Za abuzywny uznał jedynie brak jej powiązania z realnie poniesionymi przez ubezpieczyciela wydatkami. Natomiast przewidziana przez Pozwanego w OWU i Tabelach (stosowanych najpóźniej do dnia 1 listopada 2014 roku) rosnąca z czasem wartość wykupu wypłacana w związku z rozwiązaniem przez konsumenta umowy ubezpieczenia na życie z (...) pozostawała w związku z kosztami poniesionymi przez Pozwanego w związku z zawarciem i wykonywaniem umowy ubezpieczenia. Pozwany wskazał, że przewidziane w OWU w i załączonych do nich Tabelach wskaźniki wartości wykupu zostały skalkulowane w takiej wysokości, aby pokryć koszty ponoszone przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem i wykonaniem umów ubezpieczenia i zapobiec powstaniu ujemnego wyniku finansowego (...). Koszty te obejmowały: koszty akwizycji, koszty początkowe (inne koszty zawarcia umowy ubezpieczenia), koszty obsługi polisy, koszty premii przyznawanej klientom na podstawie OWU oraz nieujemną marżę umożliwiającą długoterminowe utrzymanie ustawowych norm bezpieczeństwa. Zdaniem pozwanego, do ubezpieczającego należała decyzja, jak długo ma trwać umowa i jak długo mają być inwestowane jego składki ubezpieczeniowe, które to rozwiązanie pozwalało np. na kontynuowanie inwestycji w okresie spadków na rynkach finansowych i wycofanie dostępnych środków w najbardziej korzystnej dla niego chwili. Pozwana zaznaczyła jednak, że gdyby umowa ubezpieczenia z (...) obowiązywała przez wskazany w niej okres minimalny (10 lat), to koszty poniesione przez zakład ubezpieczeń zostałyby pokryte ze wskazanych powyżej opłat administracyjnych i za zarządzanie. W sytuacji zaś, gdy klient zdecydował się na przedwczesne zakończenie umowy, pokrycie poniesionych przez zakład ubezpieczeń kosztów z tych opłat staje się niemożliwe, dlatego są one pokrywane poprzez odpowiednie pomniejszenie wartości wykupu, zwracając przy tym uwagę na uregulowania zawarte w § 16 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 roku w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji, dotyczące „rozliczania w czasie” kosztów akwizycji. W związku z tym, w razie rozwiązania umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką regularną w pierwszych latach ich trwania, po stronie (...) pozostają koszty zawarcia i wykonania umowy ubezpieczenia (w skład których wchodzi m.in. prowizja agenta), niepokryte przychodami osiąganymi z tej umowy. W razie wcześniejszego rozwiązania umowy przez klienta, koszty poniesione przez ubezpieczyciela mają zostać zrekompensowane właśnie przez pomniejszenie wypłacanej wartości wykupu o kwotę stanowiącą iloczyn wartości polisy i wskaźnika procentowego, który to wskaźnik wzrasta wraz ze stopniem amortyzacji kosztów akwizycji w czasie. Wypłacana przez pozwanego wartość wykupu pozostaje więc w związku z kosztami ponoszonymi przez ten zakład ubezpieczeń oraz przyjmowanym na siebie ryzykiem i nie prowadzi do uzyskania przez pozwanego nieuzasadnionych korzyści kosztem ubezpieczającego.

Zdaniem pozwanego, postanowienia OWU i Tabel jednoznacznie identyfikują poziom kosztów zakładu ubezpieczeń uwzględnionych w obniżonej wartości wykupu. Pozwany wskazał, że żaden przepis ustawy o działalności

ubezpieczeniowej nie wymaga od pozwanego zamieszczenia w OWU informacji o konkretnych kosztach zawarcia i wykonania umowy, czego doszukiwałyby się Powód, a nadto, informacja ta nie wpłynęłaby w żaden sposób na sytuację konsumenta. Wysokość kosztów, jakie są finalnie uwzględnione w wysokości wskaźnika wykupu, zostały bowiem jednoznacznie określone w § 30 ust. 1 OWU oraz w punktach 13 lub 14 Tabel. Pozwany zwrócił też uwagę na fakt, że to, czy koszty te są bezpośrednio potrącane ze składek ubezpieczeniowych lub z ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego zostało pozostawione przez ustawodawcę decyzji zakładu ubezpieczeń (zob. art. 13 ust. 4 pkt 5 u.d.u.).

W przekonaniu pozwanego Postanowienia § 28 i § 30 ust. 1 OWU nie wprowadzają konsumenta w błąd. Pozwany podkreślił, że elementy, składające się łącznie na definicję wartości wykupu, zostały zawarte w § 30 OWU oraz w punkcie 13 lub 14 Tabel. Dodatkowo, w § 28 OWU Pozwany wyjaśnił mechanizm wyliczenia wartości wykupu i samą przyczynę jej niższej wysokości w razie wypowiedzenia umowy w pierwszych latach jej trwania, zaś w § 2 pkt 34 OWU zdefiniowano wskaźnik wykupu. Pozwany zauważył, że powód zdaje się kwestionować jedną z podstawowych zasad wykonywania działalności gospodarczej, jaką jest pokrywanie kosztów tej działalności przede wszystkim ze środków uzyskanych od klientów (konsumentów). Inaczej nie można byłoby mówić o działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, bowiem przedsiębiorca nie działałby w celu osiągnięcia zysku. Pozwany podkreślił, że nie jest możliwe, aby na płaszczyźnie OWU (czy też wręczanego indywidualnie konsumentowi przed zawarciem umowy „prospektu informacyjnego”) - zanim dojdzie do zawarcia indywidualnych umów z konsumentami - z góry określić „wszystkie już poniesione koszty lub też koszty mogące powstać w przyszłości w związku z wdrożeniem produktu oraz akwizycją”.

Pozwany podniósł również, że samo obniżenie wartości wykupu nie ma charakteru abuzywnego, gdyż w pełni dopuszczalne jest obniżenie wartości wykupu z tytułu samego faktu rozwiązania umowy (wskutek działań lub zaniechań konsumenta) wcześniej, niż wynika to z długoterminowego - co najmniej 10-letniego - charakteru tej umowy, o którym konsument był informowany przy zawieraniu umowy.

Pozwany wskazał też, że w niniejszej sprawie nie zachodzi naruszenie zasady ekwiwalentności świadczeń. Zdaniem pozwanego, nie ma racji powód twierdząc, że w związku z poniesieniem przez ubezpieczającego kosztów zawarcia umowy, ubezpieczający nie otrzymuje żadnego ekwiwalentu. Pozwany powołał się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wskazał, że celem zastrzeżenia tego rodzaju świadczenia (opłaty likwidacyjnej) nie była wymiana pomiędzy stronami jakichkolwiek dóbr lecz uregulowanie ich praw i obowiązków na wypadek przerwania łączącego je stosunku zobowiązaniowego.

Pozwany podkreślił również, że postanowienia określające wysokość wartości wykupu nie zastrzegają kary umownej czy odstępnego, ani nie ograniczają prawa ubezpieczającego do wypowiedzenia umowy. W szczególności, w ocenie pozwanego, nie budzi wątpliwości, że określenie wartości wykupu nie stanowi zastrzeżenia odstępnego, ponieważ stosowanie różnych wskaźników wykupu nie zostało zastrzeżone na wypadek skorzystania z umownego prawa odstąpienia. Ponadto, skoro żadna ze wskazanych w OWU przesłanek wypłaty ewentualnie obniżonej wartości wykupu (§ 34 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 OWU) nie stanowi przypadku niewykonania zobowiązania niepieniężnego, nie sposób uznać niższej wartości wykupu w pierwszych latach trwania umowy ubezpieczenia za karę umowną.

Pozwany zaznaczył, że niewypłaconych środków w ramach obniżonej wartości wykupu przewidzianej w Tabeli opłat z całą pewnością nie można uznać za „rażąco wygórowaną” - co dodatkowo wyklucza zastosowanie art. 385³ pkt 17 k.c. - ponieważ jej wysokość jest uzasadniona kosztami ponoszonymi przez pozwanego. Według pozwanego, wprowadzenie obniżonej wartości wykupu w żadnym stopniu nie pozbawia ubezpieczającego możliwości wypowiedzenia umowy ubezpieczenia w każdym czasie. Ocena tego, czy wypowiedzenie umowy jest ekonomicznie opłacalne, czy też nie, zależy od wielu indywidualnych okoliczności, takich jak np. alternatywne możliwości zainwestowania kapitału, czy sytuacja na rynku finansowym wpływająca na zyski uzyskiwane z ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych, nie zaś wyłącznie od wysokości opłaty likwidacyjnej. Pozwany wskazał dalej, że samo wprowadzenie obniżonej wartości wykupu jest jednak powszechnie uznawane za dopuszczalne, wpływ obniżonej wartości wykupu na ekonomiczną

opłacalność przedwczesnego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na życie z (...) przez ubezpieczającego nie może mieć znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umownych określających wysokość wartości wykupu.

Pozwany podniósł, że postanowienie punktu 13 Tabeli (...) i punktu 14 Tabeli Selekt w żadnym wypadku nie może być uznane za abuzywne w całości, gdyż każdy podpunkt stanowi bowiem odrębne postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., zwłaszcza, że postanowienia poszczególnych podpunktów punktu 13 Tabeli (...) i punktu 14 Tabeli Selekt istotnie różnią się od siebie. Ponadto, wskaźniki wykupu w kolejnych latach obowiązywania umów ubezpieczenia na życie z (...) ulegają zwiększeniu. Zgodnie z zgodnie z podpunktem 9 tego postanowienia - 99,5% wartości podstawowej polisy. W tym kontekście trudno uznać niewypłacenie przez pozwanego 0,5% środków zgromadzonych na rachunku podstawowym polisy „utrata wszystkich środków” lub zrównywać je z pobraniem opłaty likwidacyjnej w wysokości 100% rachunku polisy.

Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów we W. poparł złożony przez powódkę pozew i również wniósł o uznanie zakwestionowanych w powództwie postanowień za niedozwolone i zakazanie pozwanemu stosowania ich w obrocie z konsumentami.

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2017 roku r. Sąd Okręgowy w Warszawie – XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy określonym w pozwie jak w pkt I. pkt 2 i 3, oddalając powództwo w pozostałej części.

Pozwana wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości. Powódka złożyła odpowiedź na apelację, wnosząc jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu apelacji pozwanego wyrokiem z dnia 25 lipca 2018 r. uchylił zaskarżony wyrok w punktach I, III, IV, V do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie – Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy dokona odrębnej oceny każdej z zaskarżonych klauzul w aspekcie ich abuzywności. W tym celu rozważy zasadność ewentualnego uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do wyczerpującego ustalenia stanu faktycznego sprawy, a następnie, w oparciu o ustalone okoliczności faktyczne, dokona oceny prawnej każdej z klauzul, mając na uwadze potrzebę skorzystania z wiadomości specjalnych oraz treść przepisów szczególnych.

W toku rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka Akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie związanym z działalnością ubezpieczeniową, w której zawiera m.in. umowy ubezpieczenia. W powyższej działalności posługiwała się wzorcami umownymi o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) oraz (...)” i „Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) oraz (...)”, w których w § 30 ust. 1 i pkt 13 i 14 załączników do nich znajdują się postanowienia o treści:

- 1). „Począwszy od drugiej rocznicy polisy, Ubezpieczający ma prawo dokonać wypłaty wartości wykupu”
- 2). „13. Wskaźnik wykupu

Rok polisy	
------------	--

3.	20%
4.	40%
5.	60%
6.	70%
7.	75%
8.	80%
9.	84%
10.	88%
Od 11. do 19.	99,5%
Od 20.	100%

”

(...) S.A. w W. stosowała powyższe postanowienia wzorca umownego do dnia 1 listopada 2014 roku.(okoliczność bezsporna)

W związku z zawieraniem i wykonywaniem umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, które w założeniu ubezpieczyciela są produktami długoterminowymi (...) S.A. ponosi koszty akwizycji: czyli koszty prowizji za zawarcie umowy dla agenta/pośrednika, oraz koszty akwizycji pozaprowizyjne: koszty polis, druków, wystawienia takiej polisy, czy bonusów sprzedażowych; oraz pozostałe koszty administracyjne, czyli koszty wykonywania umowy. Koszty administracyjne towarzystwo dzieli na koszty związane z bieżącą działalnością (obsługowe), ale też koszty związane wdrożeniem produktu (początkowe). O konkretnej wysokości prowizji stanowi umowa pośrednictwa. (zeznania świadka J. Z. (1) k. 280-282, opinia biegłego sądowego aktuarium W. F. – k. 539-551, 614-616)

Nie ma jednej stałej wysokości kosztów ponoszonej przez (...) S.A. w związku z zawieraniem i wykonywaniem umów ubezpieczenia oraz mogą być różne w poszczególnych latach kalendarzowych. Długoterminowe umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, są związane z wysokimi kosztami początkowymi. Każdy klient tylko w pewnym sensie pokrywa „swoje” koszty przypadające na jego umowę ubezpieczenia, gdyż ubezpieczyciel nie wie jak długo będzie trwała dana umowa ubezpieczenia (...) S.A. Ustalając poziom składki oraz wysokość opłat TU nie bierze pod uwagę indywidualnej umowy ubezpieczenia, ale cały portfel umów, i na tym całym portfelu umów stara się prognozować przyszłe zachowania klientów, zakładając, że np. część z nich zrezygnuje przed terminem. Stosowana przez (...) S.A. struktura opłat w przedmiotowym ubezpieczeniu nie dawała możliwości pokrycia kosztów początkowych w momencie rozpoczęcia umów ubezpieczenia, czy też w pierwszym roku trwania umowy, skutkowało to koniecznością rozłożenia kosztów akwizycji w czasie. Koszty ponoszone przez (...) S.A. w związku z zawieraniem

przedmiotowych umów ubezpieczenia ze składką podstawową opłacaną regularnie nie zmieniają się wraz z trwaniem umowy ubezpieczenia. Koszty ponoszone przez (...) S.A. w związku z wykonywaniem umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie zmieniają się wraz z trwaniem umowy ubezpieczenia. Im dłużej trwa umowa tym większe są te koszty. Koszty związane z zawieraniem tych umów są rozliczone w czasie, ale z upływem czasu trwania umowy ubezpieczenia coraz mniejsza wartość tych kosztów jest aktywowana czyli coraz mniejsza wartość tych kosztów przypada na przyszłe okresy sprawozdawcze. Koszty związane z wykonywaniem tych umów są bieżąco pokrywane z pobieranych opłat, nie mają one wpływu na określenie wartości wykupu. (opinia biegłego sądowego aktuarium W. F. – k. 539-551, 614-616)

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o powyższe dowody z dokumentów, które nie były przez żadną ze stron niniejszego postępowania kwestionowane, jak również w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. Z. (1) z uwagi na ich spójność.

Sąd dał wiarę opinii biegłego sądowego aktuarium W. F.. Powołany biegły w sposób jasny i przekonujący ustalił rodzaj kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z zawieraniem i wykonywaniem umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie oraz ustalił relacje tych kosztów do wysokości wartości wykupu w oparciu o dane znajdujące się w aktach sprawy. Biegły wskazał również, że według jego wiedzy eksperckiej, nie ma jednej stałej wysokości kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z zawieraniem i wykonywaniem umów ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej żądania powódki, zawartego w pkt I.2 i 3 pozwu.

Bezsporna była w niniejszej sprawie okoliczność, że pozwana stosowała w obrocie z konsumentami postanowienia o treści wskazanej w pkt I.2 i 3 pozwu, jak również niesporny był fakt, iż pozwana zaprzestała stosowania zakwestionowanych postanowień wzorca umownego dopiero z dniem 1 listopada 2014 roku.

W związku z tym, że nie upłynęło 6 miesięcy od dnia zaprzestania stosowania kwestionowanych postanowień w powyższym zakresie do dnia wniesienia powództwa (24 kwietnia 2015 roku), uzasadnione jest dokonanie oceny wskazanych postanowień wzorca umownego pod kątem abuzywności. Materialnoprawną podstawą kontroli abstrakcyjnej postanowień wzorca umowy są art. 385¹-385³ k.c. stosowane odpowiednio, a więc z uwzględnieniem faktu, że Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów dokonuje kontroli w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego, do którego odnoszą się powołane przepisy. Powołane wyżej przepisy zawierają pakiet norm ukierunkowanych na ochronę konsumenta w umowach zawieranych z przedsiębiorcą. Konsument jest bowiem uznawany za „słabszą” stronę stosunku prawnego, tak ekonomicznie, jak również pod względem doświadczenia i posiadanej wiedzy. W odniesieniu do klauzul wymienionych w treści art. 385³ k.c. stanowią one tzw. listę szarych klauzul, które dopiero po dokonaniu oceny według przesłanek z art. 385¹§ 1 k.c., pozwalają ustalić, czy dane postanowienie umowne można uznać za postanowienie abuzywne. Podkreślić przy tym należy, że lista szarych klauzul zawarta w przepisie 385³ k.c. nie stanowi katalogu zamkniętego.

Zgodnie z treścią art. 385¹§ 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W treści powołanego przepisu ustawodawca wymienił zatem następujące przesłanki uznania danego postanowienia za niedozwolone: wskazane postanowienie umowne jest „nieuzgodnione indywidualnie”; kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy; zastrzeżono przy tym, że postanowienia określające

główne świadczenia stron, takie jak cena lub wynagrodzenie, mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne tylko wówczas, gdy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Mając powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości Sądu, że zakwestionowane postanowienia wzorca umownego zostały jednostronnie opracowane przez powoda, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

Wskazane postanowienia nie dotyczą głównych świadczenia stron, takich jak cena lub wynagrodzenie. Wbrew stanowisku strony pozwanej, w przekonaniu Sądu, sankcja finansowa w wysokości określonej procentowo, zwana wypłatą wartości wykupu poprzez dokonanie znacznych potrąceń i zatrzymania znacznej części zgromadzonych kwot w razie złożenia wniosku o wypłatę wartości wykupu nie dotyczy świadczenia głównego, albowiem zatrzymywana kwota jest pobierana w razie wygaśnięcia umowy, za bliżej nieokreślone czynności pozwanego, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Powyższych postanowień wbrew stanowisku powódki nie można uznać za zastrzeżenie odstępnego, a tym samym uznania tych postanowień, jako niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385³pkt 17 k.c.

Zgodnie z treścią art. 396 k.c., jeżeli zostało zastrzeżone, że jednej lub obu stronom wolno od umowy odstąpić za zapłatą oznaczonej sumy (odstępne), oświadczenie o odstąpieniu jest skuteczne tylko wtedy, gdy zostało złożone jednocześnie z zapłatą odstępnego. Z powyższego przepisu wynika, że odstępne stanowi oznaczoną sumę, płatną przy złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Jak zaś słusznie wskazał pozwany, postanowienia wzorca umownego OWU nie przewidują jednak obniżenia wartości wykupu ani zapłaty określonego odstępnego w razie skorzystania z przysługującego ubezpieczającemu prawa do odstąpienia od umowy (np. w terminie 45 dni od zawarcia umowy, zgodnie z §32 ust. 1 OWU).

Powyższe postanowienia kształtują jednak prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Postanowienie zawarte w pkt I.2 pozwu, dotyczące dwóch pierwszych lat umowy sankcjonuje przejście przez pozwanego całości środków, w oderwaniu od skali poniesionych wydatków. W niniejszej sprawie wysokość sankcji finansowej za wcześniejsze wypowiedzenie umowy nie pozostaje w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy, nawet gdyby przyjąć, iż jak wskazał świadek J. Z., prowizja agenta w „tego rodzaju produktach” wynosi mniej więcej równowartość pierwszej rocznej składki płaconej przez klienta. Z zeznań świadka wynika również, że koszty pośrednika zależą od konkretnej umowy jaką zawarł z nim pozwany. Na negocjowanie tych umów klient nie ma żadnego wpływu. Ponadto warunki tych umów pośrednictwa mogą się różnić. Świadek wskazał też, że pozostałe koszty znane są po danym okresie, towarzystwo jedynie je przewiduje, w całości kosztów nie można określić z góry, można je jedynie oszacować. Brak możliwości precyzyjnego obliczenia tych kosztów wynika również z opinii biegłego. Wskazać tu należy, iż powyższe postanowienie dotyczy dwóch pierwszych lat obowiązywania umowy, a ponadto, konsument nie ma żadnego wpływu na treść umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcami, tj. ubezpieczycielem i pośrednikiem. Brak podstaw do przyjęcia, aby tylko i wyłącznie konsumenta obciążać nadmiernie wysokimi kosztami zawieranych umów.

Z powyższego wynika, że zasadnie powódka wskazała na problem nałożenia swoistej sankcji finansowej, ponieważ działanie pozwanego ubezpieczyciela według powyższych zasad oznacza, że ubezpieczyciel przewidział dla konsumenta swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z rzeczywistie poniesionymi wydatkami i ma charakter uniwersalny.

Powyższy wniosek dotyczy również postanowień zawartych w pkt I. 3 pozwu, dotyczących realizacji prawa ubezpieczającego do dokonania wypłaty wartości wykupu, począwszy od drugiej rocznicy polisy wskazujących, że wskaźniki wykupu wynoszą odpowiednio: w trzecim roku polisy – 20%, w czwartym roku polisy – 40%, w piątym roku polisy – 60%, w szóstym roku polisy – 70%, w siódmym roku polisy – 75%, w ósmym roku polisy – 80%, w dziewiątym roku polisy – 84 %, w dziesiątym roku polisy – 88%.

Wskazać tu przede wszystkim należy, że każde z powyższych postanowień dotyczących wartości wykupu dotyczy minimalnego okresu trwania przedmiotowej umowy ubezpieczenia, według założeń pozwanego. Ponadto, jak wskazał biegły sądowy, ubezpieczyciel „nie patrzy” na pojedynczą umowę ubezpieczenia, a na cały portfel umów ubezpieczenia, ale zdecydowana większość kosztów, którą pokrywa ubezpieczony to koszty prowizyjne wyrażone jako procent składki w pierwszym roku trwania umowy ubezpieczenia i ich wysokość zależy od wartości polisy, zwłaszcza, że poza kosztami prowizyjnymi są też koszty stałe których sposób przypisania do danej umowy jest ekspercki. Biegły wskazał, że każdy zakład ubezpieczeń przypisuje te koszty w inny sposób. Wskazał dalej, że „dokładnie nie wiemy w jaki sposób pozwany rozkłada te koszty, ale model jest taki, że w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy aktywowane koszty są pokrywane poprzez różnicę pomiędzy wartością polisy, a wartością wykupu, czyli wskaźnika wykupu”. Biegły wskazał również, w odniesieniu do wskazanych w tabeli zawartej w pkt I.3 pozwu wskaźników wykupu, z akt nie wynika, „skąd akurat takie wskaźniki wykupu”, choć według niego, powinny one wynikać z odroczonej nierozliczonej kosztów akwizycji. Wskazał też, że z akt nie wynika, czy wskaźniki te są powiązane.

Z opinii biegłego wynika także, że każde z tych postanowień wskazujących wartości poszczególnych wskaźników „w teorii” powinny wynikać z wartości nierozliczonej, odroczonej kosztów akwizycji. Według biegłego, koszty związane z wykonywaniem tych umów są bieżąco pokrywane z pobieranych opłat, nie mają one wpływu na określenie wartości wykupu. Natomiast koszty związane z zawieraniem tych umów, czyli koszty akwizycji na które składają się w 90% koszty prowizyjne, a pozostałe 10 % to koszty stałe akwizycji są rozliczone w czasie. Taka zasada powinna odnosić się do każdego wskaźnika w każdym roku trwania umowy ubezpieczenia. Biegły wskazał też, że zakłady ubezpieczeń dążą do tego aby w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia przed terminem aktywowane koszty akwizycji dotyczące tej umowy ujmowane w koszty w tym samym miesiącu, w którym następuje rozwiązanie umowy ubezpieczenia były pokryte poprzez różnicę pomiędzy wartością polisy (wartością umowy ubezpieczenia) a wartością wykupu. Wskazał również, że z akt niniejszej sprawy nie wynika, że wartość tych wskaźników zawartych w w/w poszczególnych postanowieniach jest powiązana z nierozliczonymi kosztami akwizycji.

Powyższe postanowienia dotyczące pkt I.3 pozwu, dotyczące wartości wskaźnika wykupu w razie realizacji prawa dokonania wypłaty wartości wykupu w roku, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 polisy naruszają dobre obyczaje. Dają bowiem możliwość zwrotu jakiejś części kwoty składki, jednak zatrzymywane kwoty nie odzwierciedlają wartości kosztów rzeczywiście poniesionych w związku z zawarciem i wykonywaniem tej umowy. Przede wszystkim, z poszczególnych postanowień dotyczących poszczególnych wartości wskaźników wykupu nie wynika, aby zatrzymywane kwoty dotyczyły rzeczywiście poniesionych kosztów akwizycji dotyczącej umowy zawartej z tym konsumentem. Powyższe podyktowane jest bowiem, ogólnym spojrzeniem ubezpieczyciela na portfel ubezpieczeń oraz koniecznością odpowiedniego rozłożenia kosztów w celu prowadzenia zyskowej działalności gospodarczej. Jak zeznał bowiem świadek: „Całości kosztów nie można określić, towarzystwo jedynie je przewiduje”.

Wskazane wyżej postanowienia wzorca umowy należało, zatem uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz ukształtowane w ten sposób prawo dokonania wypłaty wartości wykupu prawa rażąco naruszają interes konsumenta. Ukształtowanie bowiem każdego ze wskazanych wyżej postanowień w powyższy sposób stanowi wykorzystywanie przez przedsiębiorcę swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej którego rezultatem jest obarczenie w istocie konsumenta ryzykiem zawodowo prowadzonej profesjonalnie działalności gospodarczej. To konsument zabezpiecza niejako powyższe ryzyko ubezpieczyciela, związane z kosztami całego portfela ubezpieczeń. Ponadto, powyższe prowadzi do pozyskania środków w części nieponiesionych przez ubezpieczyciela w związku z konkretną umową ubezpieczenia, a zatem nie mających związku z rzeczywiście poniesionymi kosztami dotyczącymi danej umowy.

Powyższa ocena postanowień odnosi się również do kolejnego w przedmiotowej tabeli postanowienia wzorca zawartego w pkt I.3 dotyczącego realizacji prawa ubezpieczającego do dokonania wypłaty wartości wykupu, według wskaźników wykupu: w latach polisy od 10 do 19 - 99,5%. Z tego względu nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja pozwanego, iż brak podstaw do uznania tego postanowienia za abuzywne gdyż trudno uznać niewypłacenie przez pozwanego 0,5% środków zgromadzonych na rachunku podstawowym polisy „utrata wszystkich środków” lub zrównywać je z pobraniem opłaty likwidacyjnej w wysokości 100% rachunku polisy. Według powyższego

postanowienia dochodzi bowiem również do niewypłacenia części środków, a ich zatrzymanie może nie dotyczyć środków wydatkowanych przez ubezpieczyciela w związku z daną umową ubezpieczenia.

Reasumując zaznaczyć tu należy, że samo zastosowanie wskaźnika wykupu nie jest uznane za błędne. Sąd podziela również pogląd pozwanego, iż skoro role, obowiązki i ryzyko obu stron umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym są różne, a w konsekwencji proporcjonalność pozycji obu kontrahentów nie może być sprowadzona do identycznych wzajemnych świadczeń. Brak również podstaw do kwestionowania uprawnienia pozwanego do rozliczenia kosztów akwizycji w czasie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 roku w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji. Zasadnie też podniósł pozwany, że w żadnym miejscu ustawa o działalności ubezpieczeniowej nie wymaga od pozwanego zamieszczenia w OWU informacji o konkretnych kosztach zawarcia wykonania umowy. Pod kątem abuzowności Sąd dokonał jednak oceny wysokości wskazanych w tej tabeli stawek procentowych dotyczących wskaźnika wykupu, z uwzględnieniem wskazywanych lat trwania umowy, które nie znajdują uzasadnienia w ponoszonych przez stronę pozwaną kosztach rzeczywiście związanych z zawarciem i wykonaniem konkretnej umowy. Ponadto z kwestionowanych postanowień nie wynika, aby wysokość wskaźnika była zależna od wartości posiadanych przez ubezpieczonego jednostek uczestnictwa. Jak też już wskazano, brak było podstaw do przyjęcia w niniejszej sprawie, że wskaźniki są powiązane z wysokością kosztów związanych z umową zawieraną z konsumentem, tj. jej zawarciem lub wykonywaniem oraz z ryzykiem strony pozwanej będącej przedsiębiorcą, które nie podlega wyłączeniu. Pomimo zatem faktu, iż jak podnosił pozwany, wszystkie elementy składające się łącznie na definicję wartości wykupu zostały wskazane w §30 OWU oraz w pkt 13 i 14 tabeli, § 28 OWU wyjaśniał mechanizm wyliczenia wartości wykupu zaś w § 2 pkt 34 OWU zdefiniowano wskaźnik wykupu, to nie zmiana faktu, że w niniejszym postępowaniu strona pozwana nie wykazała, aby którekolwiek wskaźniki wymienione w pkt I.3 pozwu pozostawały w związku z kosztami i ryzykiem pozwanej i to nie tylko w dwóch pierwszych latach obowiązywania umowy.

Ostatnie z kwestionowanych postanowień, zawarte we wzorcu umownym dotyczące realizacji prawa ubezpieczającego do dokonania wypłaty wartości wykupu, według wskaźnika wykupu: od 20 roku polisy - 100 % również należało uznać za abuzywne. Rację miała powódka wskazując, że powyższe postanowienie umowne rażąco narusza interes konsumenta ograniczając jego uprawnienie do wypowiedzenia umowy. Sąd nie podziela argumentacji pozwanego, według którego, powyższe należy tylko i wyłącznie do decyzji konsumenta, na którą może mieć wpływ wiele czynników, jednak żadnym z nich nie jest treść przedmiotowego postanowienia zawartego we wzorcu umownym. W przekonaniu Sądu, powyższe postanowienie ogranicza podjęcie przez konsumenta decyzji o wypowiedzeniu umowy w sposób swobodny. Istotnie bowiem, konsument, nie chcąc tracić wartości polisy w żadnej części, jest zmuszony do kontynuowania umowy z ubezpieczycielem przez co najmniej 20 lat, a co oczywiście wiąże się z regularnym uiszczaniem na rzecz ubezpieczyciela składek, a to z kolei negatywnie wpływa na interes ekonomiczny konsumenta.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienia wzorca umownego stosowanego przez pozwaną w obrocie z konsumentami stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał ich wykorzystywania na podstawie art. 479⁴² k.p.c. oraz zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego, zgodnie z treścią art. 479⁴⁴ k.p.c.

O kosztach procesu, w tym z tytułu kosztów postępowania odwoławczego, Sąd orzekł stosownie do wyników postępowania na podstawie art. 100 k.p.c., 108 k.p.c. oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2016.1667). Z uwagi na to, iż powódka w nieznacznej części uległa swemu żądaniu, na pozwanego Sąd włożył obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu. Na koszty procesu po stronie powoda złożyły się: koszt zastępstwa procesowego w wysokości 120,00 zł, oraz zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 240,00 zł oraz koszt opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W konsekwencji, uzasadnione było również obciążenie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa opłatą od pozwu w wysokości 600 zł określonej w art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Na podstawie art. 113 powyższej ustawy, zgodnie z wynikiem procesu, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa koszty nieuiszczonego dotychczas wydatku w postaci wynagrodzenia biegłego w kwocie 979,79 zł.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Sędzia SR (del.) Jolanta Stasińska